

# Sztuka może umacniać polski patriotyzm

1 sierpnia, w 62. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego w Pałacu Kultury i Nauki zaprezentowano monumentalne dzieło malarskie Józefa Krzysztofa Oraczewskiego z Sulejówka. Pokaz odbył się na zaproszenie Zarządu Pałacu Kultury i Nauki.

– Bardzo się cieszę, że polska sztuka może służyć umacnianiu polskiego patriotyzmu – powiedział Oraczewski.

Interesujące, że powstanie tego obrazu wiąże się z książką „Miasto nieujarzmione” o Warszawie i Powstaniu Warszawskim, którą artysta jako dziecko dostał od ojca. Z tej książki zaczerpnięta jest ikonografia, ale z wyjątkiem krucyfiksu – symbolu męki. Dzieło jest niezwykle wymowne; nie da się przejść obok niego obojętnie, skłania do refleksji. Utrzymane w kolorach czarnych i odcieniach szarości, w których można dostrzec walkę, ból, cierpienie, śmierć. Jedyne koloro-

wy symbol to polska flaga – biel i czerwień. Dodatkowo, nieprzypadkowa data prezentacji obrazu, czyli 1 sierpnia – szczególnie dzień dla Polaków, gdzie słowo patriotyzm brzmi w sposób wyraźny i dobitny, nie była bez znaczenia dla odbioru dzieła. – *Obraz ma w sobie przekaz, choć tego typu prace trudno ocenić, z tej racji że samo Powstanie Warszawskie jest tematem trudnym i pełnym emocji* – mówi **Tomasz Borkowski** grawer z Sulejówka, którego spotkaliśmy na wystawie. W Sali Marmurowej PKiN spotkaliśmy również koleżanki artysty z czasów licealnych: **Teresę Gniado** z Okuniewa i **Grażynę Madejską** z



Józef Krzysztof Oraczewski na tle swego dzieła



Spotkanie ze znajomymi z czasów licealnych i ich dziećmi. Od lewej: Hanna i Monika Jagodzińskie, Krzysztof Oraczewski, Grażyna Madejska, Arek i Teresa Gniado.

Sulejówka, z którymi chodził do jednej klasy. Zaś **Hanna Jagodzińska** (również absolwentka sulejóweckiego Liceum Ogólnokształcącego) z córką **Moniką**, by zobaczyć obraz przyjechały aż z Zurychu (Szwajcaria). Panie zachwycone są dziełem **Krzysztofa Oraczewskiego**. Nie jest to pierwsza wystawa, na której się spotykają.

Uroczystość uświetnił koncert autorstwa i wykonaniu **Wojciecha Konikiewicza**. Organizatorem prezentacji jest Zarząd Pałacu Kultury i Nauki. W realizacji przedsięwzięcia pomogła firma JAKON, druki wykonała drukarnia Pakdruk-Poliografia z Wesołej. Spotkanie uświetniły firma MOVIN prezentując wina moldawskie i firma MARANI pre-

zentując wina gruzińskie. Celem poczęstunku przeprowadził Dom Restauracyjny „U Dziadka” z Sulejówka.

Obraz jest prezentowany w Sali Marmurowej PKiN (wejście główne od ul. Marszałkowskiej); można podziwiać przez 63 dni, czyli tyle, ile trwało powstanie.

Tekst i fot. Aneta Mikulska